

Rosja i globalna agenda USA

19 lutego 2012

WASZYNGTON WYRAŹNIE CHCE OBALIĆ PUTINA W ROSJI

Hillary Clinton i jej mocodawcy najwyraźniej zdecydowali, że perspektywa Putina, jako następnego prezydenta Rosji, jest potężną przeszkodą w ich planach. Niewielu jednak rozumie dlaczego. Dzisiejsza Rosja, w parze z Chinami i do pewnego stopnia Iranem, tworzą kręgosłup jedynej obecnie efektywnej osi oporu przeciwko światu zdominowanemu przez jedno supermocarstwo.

8 grudnia, kilka dni po ogłoszeniu wyników wyborów parlamentarnych w Rosji, pokazujących gwałtowny spadek popularności partii Jedna Rosja premiera Putina, Putin oskarżył Stany Zjednoczone, a w szczególności sekretarz stanu Hillary Clinton, o sponsorowanie rosyjskich demonstrantów opozycyjnych i ich protestów wyborczych. Putin stwierdził:

(Amerykańska) sekretarz stanu szybko oceniła wybory, mówiąc, że są nieuczciwe i niesprawiedliwe, jeszcze zanim otrzymała materiały obserwatorów z Biura Instytucji Demokratycznych i Praw Człowieka (OBWE – międzynarodowej instytucji monitorowania wyborów).[1]

Putin kontynuował uznając, że przedwczesne komentarze Clinton były sygnałem dla grup opozycyjnych, że rząd Stanów Zjednoczonych poprze ich protesty. Komentarze Clinton były „sygnałem dla działaczy, którzy prowadzą aktywną współpracę z Departamentem Stanu USA”, oświadczył Putin, doświadczony oficer rosyjskiego wywiadu.[2]

Największe zachodnie media albo zbagatelizowały oświadczenie Putina, albo prawie całkowicie skupiły się na materiałach o powstawaniu ruchu rosyjskiej opozycji. Szybkie zbadanie sprawy wskazuje, że Putin zbagatelizował stopień beczelnej ingerencji amerykańskiego rządu w procesy polityczne jego

kraju. Mówimy tu o kraju, który nie jest Tunezją, Jemenem czy nawet Egiptem. Mówimy o drugim na świecie supermocarstwie jądrowym, nawet jeśli gospodarczo nadal może być mniejszą potęgą. Hillary igra z termojądrowym ogniem.

DEMOKRACJA CZY COŚ INNEGO?

Putin bez dwóch zdań nie jest mistrzem świata w praktykowaniu tego, co większość uważa za demokrację. Jego zapowiedź sprzed kilku miesięcy, że on i obecny prezydent Miedwiediew uzgodnili zamienić się miejscami po wyborach prezydenckich 4 marca, zszokowała nawet wielu Rosjan, uznających to jako brudną politykę siły i zawieranie układów za kulisami. Jednakże to co Waszyngton robi, ingerując w tę zmianę reżimu, jest bardziej niż nachalne i interwencyjonistyczne. Ta sama administracja Obamy, która właśnie podpisała ustawę wprowadzającą w życie środki skutecznie drące na strzępy Kartę Praw Konstytucji Amerykańskiej[3] pozuje na najwyższego światowego arbitra przestrzegania tego, co określa demokracją.

Przyjrzyjmy się bliżej oskarżeniom Putina o wtrącanie się USA w proces wyborczy Rosji. Jeśli spojrzymy, zobaczymy otwarte przyznanie się we własnym sprawozdaniu rocznym z sierpnia 2011 roku, że waszyngtońska organizacja pozarządowa o nieszkodliwej nazwie Narodowy Dar dla Demokracji (NED), znajduje się wszędzie na terenie Rosji.

Narodowy Dar dla Demokracji (NED) finansuje Międzynarodowe Centrum Prasowe w Moskwie, gdzie około 80 międzynarodowych organizacji pozarządowych może odbywać konferencje prasowe na dowolny temat, jaki chcą. NED finansuje liczne „rzecznictwa młodzieży” i warsztaty przywódcze, aby „pomóc młodzieży zaangażować się w działalność polityczną”. W rzeczywistości, oficjalnie w 2010 roku wydali ponad 2.783.000 dolarów na dziesiątki takich programów w całej Rosji. Wydatki za rok 2011 nie zostaną opublikowane, aż do drugiej połowy 2012 roku.[4]

NED finansuje także kluczowe rosyjskie „niezależne” sondaże

opinii publicznej i monitorowania wyborów, kluczowe elementy na podstawie których może potem twierdzić, że dokonano oszustw wyborczych. NED finansuje także częściowo Regionalną Organizację Społeczną w Obronie Praw i Swobód Demokratycznych „GOLOS.” Według rocznego raportu NED fundusze zostały wydane „na przeprowadzenie szczegółowej analizy cykli wyborczych w Rosji jesienią 2010 i wiosną 2011 roku, które obejmują monitorowanie prasy, agitacji politycznej, aktywności komisji wyborczych i innych aspektów stosowania ustawodawstwa wyborczego w długoterminowych przygotowaniach do wyborów”. [5]

We wrześniu 2011, na kilka tygodni przed grudniowymi wyborami, NED sfinansował konferencję w Waszyngtonie, na którą zaproszono „niezależną” rosyjską organizację badania opinii publicznej, Centrum Levada. Jak podaje własna strona internetowa NED, Levada (kolejny odbiorca pieniędzy NED-u), [6] przeprowadził serię sondaży – standardowe metody stosowane na Zachodzie do analizy odczuć obywateli. Sondaże przedstawiły „nastroje wyborców w okresie przed wyborami do Dumy i wyborami prezydenckimi, odbiór kandydatów i partii oraz zaufanie wyborców do systemu «sterowanej demokracji», który został ustanowiony w ostatniej dekadzie”.

Jednym z prelegentów konferencji w Waszyngtonie był Władimir Kara-Murza, członek krajowej rady Solidarnost („Solidarność”), ruchu demokratycznej opozycji w Rosji. Według NED, jest on także „doradcą do Dumy lidera opozycji Borysa Niemcowa”. Inny mówca pochodził z prawicowego neo-konserwatywnego Hudson Institute. [7]

Niemcow, jedna z najbardziej znanych postaci opozycji anty-Putinowskiej, jest obecnie także współprzewodniczącym Solidarnosti, której nazwa imituje polską „Solidarność” z czasów Zimnej Wojny, gdy CIA finansowała opozycję robotników z Lechem Wałęsą na czele. Więcej o Niemcowie za chwilę.

15 grudnia 2011, znów w Waszyngtonie, dokładnie wtedy kiedy wzniecona została seria wspieranych przez USA protestów

przeciwko Putinowi dowodzonych przez Solidarnost i inne organizacje, NED odbył kolejną konferencję pod tytułem „Aktywność młodzieży w Rosji: Czy Nowa Generacja stanowi różnicę?” Jednym z głównych mówców był Tamirlan Kurbanov, który według NED, „ostatnio pracował jako oficer programu w biurze moskiewskiego Narodowego Demokratycznego Instytutu Spraw Międzynarodowych, gdzie był zaangażowany w rozwój i rozszerzanie możliwości organizacji politycznych i obywatelskich, promowanie uczestnictwa obywateli w życiu publicznym, a w szczególności zaangażowanie młodzieży”. [8] Narodowy Instytut Demokratyczny jest ramieniem NED.

CIEMNA HISTORIA NARODOWEGO DARU DLA DEMOKRACJI (NED)

Pomaganie młodzieży w zaangażowaniu w działalność polityczną jest dokładnie tym, co NED robił w ciągu ostatnich kilku lat w Egipcie, aż do obalenia Mubaraka. Ten sam NED służył pomocą w czasie wspieranych przez USA „kolorowych rewolucji” na Ukrainie i w Gruzji w latach 2003-2004, które wyniosły do władzy wspierane przez USA pro-NATO-wskie marionetki. Ten sam NED aktywnie promował „prawa człowieka” w Birmie, Tybecie i bogatej w ropę prowincji Xinjiang w Chinach. [9]

Jak odkryli uważni analitycy „pomarańczowej rewolucji” na Ukrainie w 2004 roku i wielu innych kolorowych rewolucji finansowanych przez reżim amerykański, kontrola nad sondażami i zdominowanie międzynarodowych mediów, zwłaszcza głównych stacji telewizyjnych, takich jak CNN czy BBC, jest zasadniczym elementem agendy destabilizacyjnej Waszyngtonu. Levada Center będzie prawdopodobnie odgrywać kluczową rolę w tym względzie, poprzez publikowanie sondaży wskazujących na niezadowolenie z reżimu.

Według swego własnego opisu, Narodowy Dar dla Demokracji (NED) jest „prywatną fundacją non-profit, poświęconą wzrostowi i umacnianiu instytucji demokratycznych na całym świecie. Każdego roku, dzięki finansowaniu przez Kongres Amerykański, NED wspiera za granicą ponad 1000 projektów grup

pozarządowych, które pracują na rzecz demokratycznych celów w ponad 90 krajach.”[10]

Bardziej szlachetnie i wspomniałomyślnie to już brzmieć nie może. Wolą jednak nie wspominać o swojej prawdziwej historii. Na początku lat 1980 dyrektor CIA, Bill Casey, przekonał prezydenta Ronalda Reagana do stworzenia wiarygodnej prywatnej organizacji pozarządowej, NED, w celu wspierania globalnej agendy Waszyngtonu za pomocą innych środków niż bezpośrednie akcje CIA. Było to częścią procesu „prywatyzacji” wywiadu USA, aby jego praca stała się bardziej „skuteczna”. Allen Weinstein, który pomógł napisać projekt ustawodawstwa ustanawiającego NED, powiedział w wywiadzie dla Washington Post w 1991 roku, że „wiele z tego co robimy dzisiaj jawnie, było 25 lat temu wykonywane potajemnie przez CIA”. [11] Interesujące. Większość funduszy dla NED-u pochodzi, poprzez Kongres USA, od amerykańskich podatników. NED jest pod każdym względem, kształtu i formy, narzędziem amerykańskiego wywiadu.

NED został stworzony za czasów administracji Reagana, aby funkcjonować jako de facto CIA, sprywatyzowane tak, aby umożliwić jej większą swobodę działania. Członkowie zarządu NED są zazwyczaj wybierani ze społeczności Pentagonu i amerykańskiego wywiadu. Pośród nich był emerytowany generał NATO Wesley Clark, człowiek który przeprowadził bombardowanie Serbii przez USA w 1999 roku. Kluczowe osoby powiązane z tajnymi działaniami CIA, które zasiadały w zarządzie NED, to Otto Reich, John Negroponte, Henry Cisneros i Elliot Abrams. Przewodniczącym Zarządu NED w 2008 roku był Vin Weber, twórca ultrakonserwatywnej organizacji Empower America i pozyskiwacz funduszy na kampanię George’a W. Busha. Aktualnym prezesem NED jest John Bohn, były prezes kontrowersyjnej agencji ratingowej Moody’s, która odegrała nikczemną rolę we wciąż rozwijającym się upadku rynku nieruchomości w USA. Wśród członków obecnego zarządu NED jest także Zalmay Khalilzad, neo-konserwatywny ambasador USA w Iraku i w Afganistanie za czasów Busha. [12]

DOBRCZE PRZESZKOLONA OPOZYCJA WOBEC PUTINA

Pouczające jest również spojrzenie na czołowe postacie opozycji w Rosji, które zdają się w ostatnich dniach wysuwać do przodu. Aktualnym „chłopcem z plakatu” rosyjskiej opozycji, ulubieńcem młodzieży, a zwłaszcza zachodnich mediów, jest rosyjski blogger Aleksiej Nawalny, którego blog nosi tytuł LiveJournal. Nawalny ma poczesne miejsce jako quasi-męczennik ruchu protestów, po spędzeniu 15 dni w więzieniu Putina za uczestnictwo w zakazanej demonstracji. W dużym proteście ulicznym w Boże Narodzenie 25 grudnia w Moskwie, Nawalny, być może z powodu zbyt częstego oglądania romantycznych filmów Siergieja Eisenstein’a o rosyjskiej rewolucji 1917 roku, powiedział do tłumu: „Widzę wystarczająco ludzi tutaj, żeby zająć Kreml i Biały Dom, [Dom Prezydenta Rosji] właśnie teraz...”[13]

Zachodnie media korporacyjne są zauroczone Nawalnym. Angielskie BBC opisało Nawalnego jako „prawdopodobnie jedyną większą postać opozycji, jaka pojawiła się w Rosji w ciągu ostatnich pięciu lat”, a amerykański magazyn „Time” nazwał go „rosyjskim Erinem Brockovichem”, interesujące odniesienie do hollywoodzkiego filmu z udziałem Julii Roberts o badaczu i aktywiście. Jednak bardziej istotny jest fakt, że Nawalny uczęszczał do elitarnego amerykańskiego East Coast Yale University, będącego również domem rodziny Bush-ów, w którym był „Członkiem Świata Yale”. [14]

Charyzmatyczny Nawalny jest także jednak (lub był) na liście płac NED-u, organizacji powołanej przez Waszyngton do destabilizacji reżimów. Zgodnie z postem na własnym blogu Nawalny’ego LiveJournal, był on wspierany przez NED w latach 2007-2008. [15] [16]

Obok Nawalny’ego, kluczowe postacie ruchu protestów antyputinowskich skupione są wokół Solidarnosti, która została założona w grudniu 2008 przez Borysa Niemcowa, Władimira Ryżkowa i innych. Niemcow jest ostatnim człowiekiem, który się nadaje do protestów przeciwko korupcji. Według wydania czasopisma Business Week Russia z 23 września 2007, Niemcow

przedstawił rosyjskiego bankiera Borisa Brewnowa Gretchen Wilson, obywatelce USA i pracownicy International Finance Corporation, finansowego ramienia Banku Światowego. Wilson i Brewnow pobrali się. Z pomocą Niemcowa Wilson udało się sprywatyzować zakłady celulozowo-papiernicze Bałachna za groszową cenę 7 milionów dolarów. Przedsiębiorstwo zostało potem wydrenowane do cna, a następnie sprzedane szwajcarsko-bostońskiemu bankowi inwestycyjnemu z Wall Street, CS First Boston Bank. Roczne obroty zakładów wynosiły około 250 milionów dolarów.[17]

CS First Boston Bank opłacał także kosztowne wycieczki Niemcowa na bardzo drogie Światowe Forum Ekonomiczne w Davos. Kiedy Niemcow został członkiem gabinetu, jego protegowany, Brewnow, został mianowany przewodniczącym Zjednoczonego Systemu Energetycznego Rosji, JSC. Dwa lata później, w 2009 roku, Borys Niemcow, dzisiejszy „Pan Antykorupcja”, używał swoich wpływów, aby oczyścić Brewnowa z zarzutów o defraudację miliardów aktywów JSC.[18]

Niemcow brał również pieniądze od uwięzionego rosyjskiego oligarchy Michaiła Chodorkowskiego, gdy ten w 1999 roku przy pomocy swoich miliardów próbował kupić rosyjski parlament i Dumę. W 2004 roku Niemcow spotkał się z wygnanym z Rosji miliarderm-oligarchą Borysem Bieriezowskim na tajnym zebraniu z innymi wygnanymi rosyjskimi potentatami. Kiedy Niemcow został szczegółowo przepytany przez władze rosyjskie w sprawie zarzutów o zagraniczne finansowanie swojej nowej partii politycznej „Dla Rosji – Bez Bezprawia i Korupcji”, amerykańscy senatorowie John McCain, Joe Liberman oraz Mike Hammer z Rady Bezpieczeństwa Narodowego ruszyli Niemcowowi w sukurs.[19]

Bliski koleżka Niemcowa, Władimir Ryżkow z Solidarnosti, jest również ściśle związany ze szwajcarskimi kręgami Davos, założył nawet Syberyjskie Davos. Według danych rosyjskiej prasy z kwietnia 2005 r., Ryżkow powołał w 2003 roku „Komitet 2008” dla „wyciągnięcia” funduszy uwięzionego Michaiła

Chodorkowskiego wraz z błaganiami o środki zbiegłych oligarchów, takich jak Borys Berezowski i zachodnich fundacji, takich jak Fundacja Sorosa. Celem tego wysiłku miało być zmobilizowanie „demokratycznych” sił przeciwko Putinowi. 23 maja 2011 Ryżkow, Niemcow i kilku innych złożyło dokumenty, aby zarejestrować nową „Partię Wolności”, pod pretekstem wystawienia kandydata na prezydenta przeciwko Putinowi w 2012 r.[20]

Inną prominentną twarzą ostatnich antyputinowskich demonstracji jest były mistrz świata w szachach, Garri Kasparow, przedzierzgnięty w prawicowego polityka, kolejny twórca Solidarnosti. Kasparow został zidentyfikowany kilka lat temu jako członek zarządu neokonserwatywnego waszyngtońskiego think-tanku wojskowego. W kwietniu 2007 roku Kasparow przyznał, że był członkiem Zarządu Rady Bezpieczeństwa Narodowego Centrum ds. Polityki Bezpieczeństwa, „bezpartyjnej organizacji non-profit, specjalizującej się w polityce, identyfikacji, działaniach, potrzebach i zasobach, które są niezbędne dla amerykańskiego bezpieczeństwa”. W Rosji Kasparow jest bardziej zniesławiony z powodu swych wcześniejszych powiązań finansowych z Leonidem Newzlinem, byłym wiceprezesem Jukosu i partnerem Chodorkowskiego. Newzlin uciekł do Izraela, po oskarżeniu w Rosji o morderstwo i zatrudnianie zabójców w celu wyeliminowania „przeszkadzających ludzi”, w czasie kiedy był wiceprezesem Jukosu.[21]

W 2009 roku Kasparow i Niemcow spotkali się z ni mniej ni więcej jak samym prezydentem Barackiem Obamą, na jego osobiste zaproszenie w Hotelu Ritz Carlton w Waszyngtonie, w celu omówienia opozycji przeciwko Putinowi w Rosji. Niemcow wezwał Obamę do spotkania się z siłami opozycji w Rosji: „Jeśli Biały Dom przystanie na sugestię Putina, aby rozmawiać tylko z pro-putinowskimi organizacjami, będzie to oznaczać, że Putin wygrał, ale nie tylko to: Putin będzie miał pewność, że Obama jest słaby”, powiedział wtedy. Podczas tej samej amerykańskiej wyprawy w 2009 roku Niemcow został zaproszony do wystąpienia w nowojorskiej Radzie Stosunków Zagranicznych, najbardziej

wpływowego think-tanku amerykańskiej polityki zagranicznej. Co istotne, nie tylko więc amerykański Departament Stanu i wspierane przez USA polityczne organizacje pozarządowe, takie jak NED, przelewają miliony na budowanie anty-putinowskiej koalicji na terenie Rosji. Prezydent USA osobiście zaangażował się w ten proces.[22]

Ryżkow, Niemcow, Navalny i były minister finansów Putina Aleksiej Kudrin, wszyscy byli zaangażowani w organizację anty-putinowskiej bożonarodzeniowej demonstracji w Moskwie 25 grudnia, która przyciągnęła około 120.000 ludzi.[23]

DLACZEGO PUTIN?

Nasuwa się pytanie: dlaczego Putin w tym momencie? Odpowiedzi nie musimy szukać daleko.

Waszyngtonu, a zwłaszcza reżimu Obamy, w najmniejszym stopniu nie obchodzi, czy Rosja jest demokratyczna, czy nie. Ich problemem jest przeszkoda, jaką prezydentura Putina stanowi dla planów Waszyngtonu osiągnięcia całkowitej dominacji nad naszą planetą. Zgodnie z rosyjską konstytucją, prezydent Federacji Rosyjskiej jest głową państwa, najwyższym dowódcą wojskowym i posiadaczem najwyższego urzędu w Federacji Rosyjskiej. Obejmuje więc bezpośrednią kontrolę nad polityką obrony i polityką zagraniczną.

Musimy zatem zapytać, jakiego rodzaju będzie to polityka? Wysoko w agendzie Putina będą silne środki zaradcze przeciw jawnemu okrażeniu Rosji przez NATO, z niebezpiecznymi instalacjami pocisków rakietowych Waszyngtonu dookoła Rosji. „Reset” stosunków Hillary Clinton znajdzie się w śmietniku, o ile już nie jest. Możemy też spodziewać się bardziej agresywnego wykorzystywania karty energetycznej Rosji, z dyplomacją „rurociągową” stosowaną do pogłębiania więzi gospodarczych pomiędzy europejskimi członkami NATO, takimi jak Niemcy, Francja i Włochy, ostatecznie osłabiających wsparcie Unii Europejskiej dla agresywnych środków NATO przeciw Rosji.

Możemy spodziewać się pogłębienia zwrotu Rosji w stronę Eurazji, zwłaszcza w stronę Chin, Iranu i być może Indii, w celu wzmocnienia wątkowego kręgosłupa oporu wobec planów Waszyngtonu ustanowienia Nowego Porządku Światowego.

Wykolejenie Rosji będzie jednak wymagało więcej niż kilku demonstracji w Moskwie i Petersburgu zorganizowanych w łodowatej pogodzie przez stado skorumpowanych i podejrzanych figur, jak Niemców czy Kasparow. Jasne jest, że Waszyngton napiera na wszystkich frontach – na Iran i Syrię, gdzie Rosja ma ważną bazę marynarki wojennej, na Chiny, na kraje strefy euro przewożone przez Niemcy, a teraz na Rosję. Wygląda to na ostateczny atak upadającego supermocarstwa.

Stany Zjednoczone są de facto zbankrutowanym supermocarstwem nuklearnym. Rola dolara jako waluty rezerwowej jest obecnie podważana, jak nigdy dotąd, od czasu ustanowienia systemu z Bretton Woods w 1944 roku. Ta rola dolara wraz z utrzymywaniem przez Stany Zjednoczone pozycji niekwestionowanej największej światowej potęgi militarnej były podstawą amerykańskiej hegemonii od 1945 roku.

Osłabiając rolę dolara w handlu międzynarodowym i ostatecznie jako światowej waluty rezerwowej, Chiny rozliczają obecnie handel dwustronny z Japonią we własnych walutach, odstawiając dolara na bok. Rosja realizuje podobne kroki ze swoimi głównymi partnerami handlowymi. Głównym powodem, dla którego Waszyngton rozpoczął wojnę walutową na pełną skalę przeciwko euro pod koniec 2009 roku, była próba oddalenia coraz większego zagrożenia, że Chiny i inne kraje mogą odwrócić się od dolara w kierunku euro jako waluty rezerwowej. To nie jest drobna sprawa. Waszyngton finansuje swoje zagraniczne wojny w Iraku, Afganistanie, Syrii, Libii i innych krajach poprzez fakt, że Chiny i inne kraje swoją nadwyżkę handlową inwestują w obligacje skarbowe USA. Jeśli to ulegnie zmianie, stopy procentowe w USA wzrosną znacząco i presja finansowa na Waszyngton stanie się ogromna.

W obliczu rosnącej erozji swego dotąd niepodważalnego statusu jedyne globalnego supermocarstwa, Waszyngton w coraz większym stopniu zwraca się ku surowej sile militarnej dla podtrzymania tego statusu. Aby to się udało, Rosja musi zostać zneutralizowana wraz z Chinami i Iranem. Będzie to główną agendą następnego prezydenta USA, ktokolwiek nim będzie.

Autor: F. William Engdahl

Tłumaczenie: davidoski

Źródło oryginalne: globalresearch.ca

Źródło polskie: [Bankowa Okupacja](#)

O AUTORZE

F. William Engdahl jest autorem książek „A Century of War: Anglo-American Oil Politics and the New World Order” [Stulecie wojny: Anglo-Amerykańska Polityka Ropy i Nowy Porządek Światowy] oraz „Full Spectrum Dominance: Totalitarian Democracy in the New World Order” [Pełna Dominacja: Totalitarna Demokracja w Nowym Porządku Światowym]. Książka opisuje szczegóły powstania NED-u i innych sponsorowanych przez USA pozarządowych organizacji „praw człowieka” oraz sposób w jaki są używane do obalania reżimów wrogich agendzie geopolitycznej USA. Można się z nim skontaktować przez jego stronę www.engdahl.oilgeopolitics.net

PRZYPISY

[1]

<http://www.guardian.co.uk/world/video/2011/dec/08/vladimir-putin-russia-election-protests-video>

[2] Ibid.

[3]

<http://www.guardian.co.uk/commentisfree/cifamerica/2012/jan/02/ndaa-historic-assault-american-liberty>

[4] <http://www.ned.org/where-we-work/eurasia/russia>

[5] Ibid.

[6] Ibid.

[7]

<http://ned.org/events/elections-in-russia-polling-and-perspectives>

[8]

<http://ned.org/events/youth-activism-in-russia-can-a-new-generation-make-a-difference>

[9] F. William Engdahl, Full Spectrum Dominance: Totalitarian Democracy in the New World Order, 2010, edition. Engdahl press.

[10] <http://www.ned.org/about>

[11] David Ignatius, Openness is the Secret to Democracy, Washington Post National Weekly Edition, 30 September-6 October, 1991, 24-25.

[12] F. William Engdahl, Op. Cit., p.50.

[13] <http://themoscownews.com/politics/20111225/189318175.html>

[14] <http://www.yale.edu/worldfellows/fellows/navalny.html>

[15] <http://alansalbiev.livejournal.com/28124.html>

[16] Ibid.

[17] <http://www.rumafia.com/person.php?id=1648>

[18] Ibid.

[19] Ibid.

[20] <http://www.rumafia.com/person.php?id=1713>

[21] <http://www.rumafia.com/person.php?id=1518>

[22]

<http://www.theotherussia.org/2009/07/03/obama-will-meet-with-russian-opposition/>

[23] Yulia Ponomareva, op. Cit.